

T. XII (2009) Z. 2 (24)
ISSN 1509-1074

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

Authors of the Travel
Journals published by
“Magazyn Warszawski”

**Autorzy dzienników
podróży „Magazynu
Warszawskiego”**

ul. Gliniana 15/14
20-616 Lublin
tel. 603-720-536
e-mail: agnieszka_maciocha@tlen.pl

**Agnieszka
MACIOCHA**

KEY WORDS

periodicals, “Magazyn Warszawski”,
travel journals, Romantic landscape

SŁOWA KLUCZOWE

czasopisma, „Magazyn Warszawski”,
dzienniki podróży, pejzaż romantyczny

ABSTRACT

The analysis of the travel journals published by “Magazyn Warszawski” (the description of the places visited, the itineraries and footnotes) allowed for the identification of their authors and, therefore, of the sources from which they were reprinted. The author emphasises the innovative character of the periodical published by P. Świtkowski and J. Chreptowicz, the editors who shaped a new approach to nature and tourism.

ABSTRAKT

Analiza dzienników podróży, publikowanych w „Magazynie Warszawskim” (ich tematyki, sposobu opisu odwiedzanych miejsc, tras, przebiegu wędrowek oraz przypisów) pozwoliła na wskazanie autorów, a tym samym źródeł ich przedruków. Autorka podkreśla innowacyjność czasopisma P. Świtkowskiego i J. Chreptowicza — redaktorów kształtujących nową postawę wobec natury i turystyki.

Streszczenie

W niniejszym artykule podejmuję próbę nierozstrzygnięcia kwestii autorstwa dzienników podróży, przedrukowanych na kartach „Magazynu Warszawskiego” — polskiego czasopisma P. Świtkowskiego i J. Chreptowicza, ukazującego się w latach 1784–1785. Wśród licznych relacji z wojaży, obecnych w „Magazynie Warszawskim”, znajdują się artykuły C. F. Duchanoy’a, J. P. von Carosiego, F. J. Chastellux’a. Na łamach pisma wydrukowano również dzienniki wojażerów, których nazwiska były wówczas znane i kojarzone z miejscem podróży i jej celem, ale współcześnie zostały zapomniane. Porównanie szlaków wędrowek, przedziału czasu oraz sposobów relacjonowania pozwala na wskazanie autorów dzienników wynikających z fascynacji Mont Blanc i Sabaudią. Artykuł jest przedstawieniem wyników badań. Analiza materiału pozwoliła na wskazanie M. Paccarda oraz M. T. Bourrit jako autorów dzienników podróży, przedrukowanych w „Magazynie Warszawskim”, odsłaniając źródła artykułów polskiego czasopisma kształtujących innowacyjną postawę wobec natury.

Prasa, docierająca do czytelników zamożnych, interesujących się zmianami politycznymi, wykształconych, najczęściej magnatów, kleru, ale również ziemiaństwa, stanowiła ważną część kultury okresu oświecenia¹. Jerzy Łojek pisał o wieku światła jako o rozdziale ogólnej historii komunikacji masowej². Liczne opracowania skupione na „Monitorze”, „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”³ należy uzupełnić o analizę „Magazynu Warszawskiego pięknych nauk, kunsztów i różnych wiadomości dawnych i nowych, dla zabawy i pożytku osób obojej płci, wszelkiego stanu i smaku”⁴. Pismo redagował Piotr Świtkowski (1744–1793) były jezuita, teolog, filozof oraz fizyk, nagrodzony przez króla Stanisława Augusta medalem Merentibus, wydawca „Pamiętnika Politycznego i Historycznego”, „Wyboru Wiadomości Gospodarskich, Zabaw

¹ E. Aleksandrowska, *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Oświecenie. Nowy Korbut. Bibliografia literatury polskiej*, Warszawa 1966, s. 107. Tenże, *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Warszawa, 1996, s. 50–58. Łojek, *Bibliografia prasy polskiej, 1661–1831*, 1965. J. Lankau, *Prasa staropolska na tle rozwoju prasy Europejskiej 1513–1729*, Kraków 1960. B. Górska, *Katalog czasopism XVI–XVIII wieku w zbiorach starych druków Biblioteki Ossolineum*, „Ze skarbca kultury” 1963, z. 15, s. 7–262. K. Kłodzińska, *Czasopisma i druki prasowe od XVI do XVIII w. w zbiorach biblioteki Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1968, z. 9–10, s. 345–410. W. Giełżyński, *Prasa warszawska 1661–1914*, Warszawa 1962. J. Kurkowski, *Warszawskie czasopisma uczone doby Augusta III*, Warszawa 1994. J. Kasprzyk, *Gdańskie czasopismo naukowe i moralne z 1 poł. XVIII wieku*, „Rocznik Gdański” XXVII, 1960, s. 33–68. S. Salmonowicz, *Toruńskie czasopisma naukowe w XVIII w.*, „Rocznik Toruński” XI, 1976, s. 215–227. S. Krakowski, *Czasopisma wielkopolskie. 1796–1859*, „Dziennik Poznański” 1908, nr 59. W. Bruchnański, *Czasopiśmiennictwo galicyjskie 1773–1811*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811–1911*, Lwów 1911. T. Kostkiewiczowa, *Literatura a rozwój prasy*, [w:] *Oświecenie. Próg naszej współczesności*, Warszawa 1994.

² J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 9.

³ I. Turowska-Barowa, *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne 1770–1777. Ze studiów nad literaturą stanisławowską*, Kraków 1933. E. Aleksandrowska, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770–1777. *Monografia bibliograficzna*, Wrocław 1959. Taż, *Monitor*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1977. J. Platt, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, [w:] *Słownik Literatury Polskiego Oświecenia...*, s. 804–807. Tenże, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, Wrocław 1968.

⁴ H. Borowska, „Magazyn Warszawski Pięknych Nauk” Piotra Świtkowskiego 1784–1785, „Roczniki Biblioteczne” XV, 1971, z. 1–2, s. 31–39.

Obywatelskich”⁵. „Magazyn Warszawski” powstawał przy współpracy Joachima Litawora Chreptowicza (1729–1812)⁶, publicyście, poety, współtwórcy Komisji Edukacji Narodowej. Pismo było drukowane przez Michała Grölla raz na sześć tygodni w latach 1784–1785, składało się z siedmiu tomów w wydaniu ozdobnym, opatrzonym winietami i finalikami. Świtkowski precyzował cel i adresata:

... zamierzenie moje dać książkę jak najzabawniejszą i najużyteczniejszą dla wszystkich stanów i pomnożyć przez nią piękne zdania, dobre obyczaje i użyteczne umiejętności, w kraju naszym.⁷

„Magazyn Warszawski” obok artykułów o treści ekonomicznej np. o sadzeniu lasów (1784, cz. VIII, s. 167), doświadczeń i nowinek z dziedziny techniki, drukował „wypisy” z podróży. Wojaże były wówczas:

... doskonałą okazją do poszerzenia kręgu znajomości [...] do czynnego uczestnictwa w kulturze większego obiegu.⁸

Miały cel edukacyjny, umożliwiały poznanie ustroju, organizacji i rozwiązań ekonomicznych i społecznych kraju. Podróże nabierały nowego znaczenia, coraz częściej prowadziły do nieznanych części świata, rozbudzając wyczerpienie, coraz częściej otaczającej przyrody⁹. Obowiązkiem XVII i XVIII-wiecznego wojażera było skrupulatne dokumentowanie szlaku wędrowki w diariuszu, dzienniku czy listach¹⁰. Zapiski były pamiątką dla autora, sta-

⁵ Piotr Świtkowski, [w:] *Nowy Korbut*, opr. E. Aleksandrowska, red. T. Mikulski, Warszawa 1966, t. VI, s. 315–318, O Świtkowskim zob. m.in. J. Łojek, *Dziennikarze i prasa w Warszawie w XVIII wieku*, Warszawa 1960, B. Suchodolski, *Nauka polska w okresie oświecenia*, Warszawa 1953.

⁶ Joachim Litawor Chreptowicz, [w:] *Nowy Korbut...*, t. IV, s. 354–357.

⁷ P. Świtkowski, *Obwieszczenie*, „Pamiętnik Polityczny i Historyczny” 1784, s. 113.

⁸ A. Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, Lublin 1998, s. 115. Sylwetki sławnych oświeconych wpisują się w modę na *grand tour*. „W Anglii i Szkocji przebywał Voltaire i Montesquieu. Rousseau odwiedził Anglię i Włochy. Beaumarchais przemierzył prawie całą Europę, Holbach odbył wiele podróży, m.in. do Anglii, Chenier poznał całą Anglię i Włochy”.

⁹ O znaczeniu podróży w XVIII wieku zob. m.in. K. Szymbalska, *Podróże po Europie w XVII i XVIII wieku*, Leszno 2005. K. Stelmasiak, *Amerykanin w Londynie. Królestwo Wielkiej Brytanii w relacjach podróżniczych z lat 1776–1796*, Warszawa 2006. B. Rok, *Rola podróży w kształtowaniu obrazu świata w mentalności polskiej XVIII wieku*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1997; A. Mączak, *Odkrywanie Europy. Podróże w czasach renesansu i baroku*, Warszawa 1998, tenże, *Życie codzienne w podróży po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1978.

¹⁰ H. Dziechcińska, *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci: XVI–XVII–XVIII*, Warszawa 2003. O dzienniku jako gatunku literackim pisali m.in.: M. Głowiński, *Powieść jako dziennik intymny*, [w:] *Narracje literackie i nieliterackie*, Kraków 1997; *Świat przez pryzmat ja. Teorie i autobiograficzny rekonstruans*, red. B. Gontarz, M. Krakowiak, Katowice 2006; R. Bartoszyńska, *Pisanie autobiograficzne w kontekstach europejskich*, Katowice 2003.

nowiły również nieocenione źródło wiedzy dla historyka literatury i kulturoznawcy. Swoje dzienniki pozostawili m.in.: Fynes Moryson, Thomas Coryat, John Evelyn, Albrecht Dürer¹¹, jak również Izabela Czartoryska, Maria Wirtemberska¹². Teofila K. z Radziwiłłów Morawska¹³.

W „Magazynie Warszawskim” przedrukowano dzienniki podróży po Ameryce Północnej, z wypraw na Wezuwiusza oraz w Pireneje. Wśród nich znajdują się obserwacje prowadzone w Neapolu¹⁴, przez oczarowanego Wezuwiuszem lekarza, badacza minerałów, Claude François Duchanoy’a¹⁵. W *Magazynie* publikowano cykl relacji Johanna Philippa von Carosiego: *Podróże przez niektóre prowincje polskie*, będące przedrukiem jego dzieła: *Reisen durch verschiedene polnischer Provinzen mineralischen und anderen Inhalts*¹⁶. W 1785 roku *Magazyn* zamieścił również Wypisy z podróży Kawalera de Chatellux w Ameryce Północnej. *Opisanie wielkiej katarakty rzecznej Totohaw-Fall*. Dziennik F. J. Chastellux’a¹⁷ (1734–1788), majora francuskiej armii, jako *Travels in North — America in the years 1780, 1781 and 1782* cieszył się ogromną popularnością, o czym świadczył przedruk Tobiasza Georga Smolletta w „The Critical Review” w 1787¹⁸.

Redaktor „Magazynu Warszawskiego” zaspokajał oczekiwania czytelników przedrukowując dzienniki podróży cieszące się ogromnym zainteresowaniem. Obok relacji z wojaży znanych autorów, odnajdujemy również anonimowe, które zasługują na uwagę ze względu na opisany szlak wędrowki oraz innowacyjny sposób postrzegania pejzażu. Potrzeba wskazania źródeł zawartości „Magazynu Warszawskiego” skłoniła badaczy do poszukiwań autorów dzienników podróży znajdujących się na kartach czasopisma.

W 1785 roku w „Magazynie Warszawskim” Świtkowski przedrukował relację anonimowego autora z podróży w Alpy Zachodnie, które kusily miłośników górskich wypraw niezdołym jeszcze wówczas szczytem Mont

¹¹ Por. Mączak, *Odkrywanie...*, s. 251–252.

¹² O podróżach M. Wirtemberskiej i I. Czartoryskiej pisała: A. Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska...*; też, *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą*, Warszawa 1978; też, *Z kręgu Marii Wirtemberskiej*. *Antologia*, Warszawa 1978.

¹³ T. K. z Radziwiłłów Morawska, *Diariusz podróży europejskiej w latach 1773–1774*, oprac. B. Rok, Wrocław 2002.

¹⁴ C. F. Duchanoy, *Uwagi względem Wezuwiusza*, „Magazyn Warszawski” 1784, s. 634.

¹⁵ Informacje o C. F. Duchanoy za: E. E. Desplaces, J. F. Michaud, L. G. Michaud, *Biographie universelle, ancienne et moderne*, Paryż 1837, s. 28.

¹⁶ Por. K. Szymańska, *Podróże...*, s. 128; zob. *Polski słownik biograficzny*, 1935, s. 236; por. J. Gintel, *Cudzoziemcy o Polsce*. *Wiek XVIII–XIX*, Warszawa 1971, s. 124.

¹⁷ F. J. Chatellux, *Wypisy z podróży Kawalera de Chatellux w Ameryce Północnej*. *Opisanie wielkiej katarakty rzecznej Totohaw-Fall*, „Magazyn Warszawski” 1785, t. I, cz. II, s. 293.

¹⁸ T. G. Smollett, „The Critical Review” 1787, t. LXIII, s. 175.

Blanc¹⁹. Ważną informacją pozwalającą na umiejscowienie relacji podróżniczej w czasie były cytaty w przypisach, np. przypis: „Obacz la Nouvelle Heloise XXI”, jednoznacznie wskazywał na wzorzec opisu natury i źródło zapożyczeń, którym było dzieło J. J. Rousseau. Jan Jakub w usta bohaterów *Nowej Heloizy* włożył słowa znamienne dla epoki preromantyzmu:

Wydaje się, że wznosząc się nad ludzkie siedziby pozostawiamy w dole wszystkie nikczemne i ziemskie odczucia, a zbliżając się krok za krokiem do podniebnych regionów, wprowadzamy do duszy coś z nienaruszonej świeżości.²⁰

Cytat z Rousseau miał usprawiedliwić poruszenie autora relacji widokiem górskich szczytów. Jest to jednocześnie przesłanka pozwalająca na datowanie powstania dziennika na okres po 1761 roku, czyli po ukazaniu się *Nowej Heloizy*. Określenie czasu powstania relacji podróżniczej prowadzi do wykluczenia autorstwa wczesnych alpinistów i zawężenia kręgu poszukiwań do: Horacego Benedykta de Sausseure, Marco Theodoro Bourrita, Jacquesa Balmata i Michaela Paccarda²¹.

W rozstrzygnięciu sporu o autorstwo może pomóc treść dziennika. Podróżnik rozczyniany w *Nowej Heloizie*, którą cytował, opisywał Alpy nie jako zjawisko natury, ale jako wyjątkowy spektakl.²² Wojażer notował:

... wszystko w tych miejscach ma wielkość kolosalną, oko zabłąkane w niezmiernej mieszaninie gór, nad którymi się unosi, rozumie, że widzi świat cały.²³

¹⁹ Góry, centrum świata, bliskie transcendencji, egzemplifikowały przestrzeń magicznych rytuałów, przemiany, przełomowych wydarzeń, wystarczy wymienić górę Horeb, Synaj, Górę Oliwną, czy Golgotę. Por. G. R a v a s i, *Góry Boga*, Kielce 2002. Nie bezpodstawnie w mitologii góry przywodziły na myśl miejsce sił nadprzyrodzonych. „W religijnym odczuciu góry były bliższe Bogu niż równiny. Szczyty górskie, z powodu ich skierowania w stronę nieba uważano za miejsce zamieszkania Boga, którego majestat ukrywa się za obłokami”. ... {inicjał imienia?} L u r k e r, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 62. Eliade pisał o górach: „Axis mundi, która zarazem łączy i podtrzymuje niebo i ziemię, a której postawa zanurzona jest w dolnym świecie”. M. Eliade, *Elementy rzeczywistości mitycznej*, w: *Sacrum, mit, historia*, Warszawa 1970, s. 73. Góry spełniały trzy warunki świętości: „przerwanie jedności przestrzeni [...] otwarcie [...] możliwości przejścia z jednego regionu kosmicznego do drugiego oraz łączność z niebem”, tamże, s. 74. Nie bez przyczyny w *Raju utraconym* Milтона, szatan szykując się do ataku patrzył na Eden właśnie z góry, na górze Archanioł Michał odstąpił przed Adamem tajemnicę przynależności. J. Milton, *Raj utracony*, tłum. M. Słomczyński, Kraków 1986, s. 81. Góra, związana była również z kultem sakralnym, przechowując ślady pierwotnych wierzeń. Góra stanowiła oś świata. W. Toporow pisał: „W przekroju wertykalnym Wszechświata za najbardziej sakralnie nacechowany punkt przestrzeni zazwyczaj uważa się niebiańskie zakończenie myślowej osi świata, czyli absolutną górę, sama zaś oś występuje w tym wypadku jako skala wartości przedmiotów, rozlokowanych w przestrzeni wertykalnej”. W. Toporow, *Przestrzeń i rzecz*, tłum. B. Żytko, Kraków 2003, s. 55.

²⁰ J. J. Rousseau, *Nowa Heloiza*, tłum. i oprac. E. Rzadkowska, BN II 136, Wrocław 1983, s. 45.

²¹ Por. J. Hajdukiewicz, *Dzieje Alpinizmu*, „Ludzie Gór” 1998, nr 51, 4/98.

²² Por. M. Paccard, *Alpy*, „Magazyn Warszawski” 1785, t. II, cz. II, s. 404.

²³ Tamże, s. 416.

Wielkość postrzeganych obiektów i milczenie całej natury wprawiały postrzegającego w stan zadumy, wywołany „teatrem tylu scen i odmian”²⁴. Spektakl natury przenosił widza w przestrzeń sacrum, znajdująca się poza ludzkim wymiarem czasu²⁵. Podróżnik stawał na szczycie góry i doznając szczególnych wrażeń pisał: „wzbiwszy się nad wszystkie wieki i całą śmiertelność”²⁶. Patrząc na Alpy, postrzegał góry jako siedzibę owego „starannego monarchy”, rozmyślającego o „dobru swoich poddanych”²⁷. Góry przywodziły na myśl majestat królewski, pełne wyniosłości i dumy, niedostępne i piękne zarazem. Bogactwo porównań, oksymoronów, kształtowało niezwykle plastyczny wizerunek Alp, wskazując jednocześnie na preromantyczną konwencję percepcji natury. Obserwator spektaklu natury odsłaniał swoje emocje. Wobec majestatu gór podróżnik odczuwał wyciszenie, określane jako „odrodzenie”, „uwolnienie od słabości”, problemów, a nawet chorób. Autor relacji podróżniczej z Alp, pisał:

Widok ten ma w sobie coś mamiącego, nadnaturalnego, co porywa ducha i zmysły, zapomina się o wszystkim.²⁸

W poetyckim opisie gór nie odnajdziemy chłodnego racjonalizmu naukowca, co wykluczało by autorstwo genewskiego fizyka Saussure’a, inicjatora wypraw Alpejskich. Saussure zrealizował plan zdobycia Mont Blanc 8 sierpnia 1786 roku, więc już po ukazaniu się przedruku relacji podróżniczej na kartach „Magazynu Warszawskiego”. Dziennik podróży w Alpy zawierał opis Białej Góry, choć nie było w nim mowy o jej zdobyciu, co sugerowało, iż była widziana z pewnej odległości, być może z innego szczytu. Autor dziennika podróży przedrukowanego w „Magazynie Warszawskim” był zapewne jednym z podróżników, którzy wzięli udział we wstępnej wyprawie mającej na celu wyznaczenie drogi na szczyt góry. Inicjatorem podróży był Horacy de Saussure, który ustanawiając nagrodę zmobilizował mieszkańców Chamonix do zbadania sposobów dotarcia na Mont Blanc. Wówczas to Alpami zainteresował się Jakub Balmat, któremu udało się wejść na Mont Blanc wraz z wiejskim lekarzem z Chaminix Michaelem Paccardem dopiero w 1786 roku, ale wcześniej wielokrotnie wyruszał na wyprawy rozpoznawcze.

²⁴ Tamże, s. 417.

²⁵ O górach i ich percepcji w literaturze pisali: J. Kolbuszewski, *Tatry w literaturze polskiej*, Kraków 1982. tenże, *Ochrona przyrody a kultura*, Wrocław 1992. Tenże, *Przestrzeń i krajobrazy*, Wrocław 1994. Tenże, *Góry jako źródło inspiracji artystycznej*, Kraków 1984. Tenże, *Góry takie kamienne. Szkice o górach i ludziach*, Warszawa 1972. J. Woźniakowski, *Góry niewzruszone*, Warszawa 1974. M. Cieński, *Literackie pejzaże oświeconych 1770–1830*, Wrocław 2000. J. Nyka, *Alpinizm*, Warszawa 1976; A. Matuszyk, *Humanistyczne podstawy teorii sportów przestrzeni. Na przykładzie Alpinizmu*, Kraków 1998.

²⁶ Paccard, *Alpy*, „Magazyn Warszawski” 1785, t. II, cz. II, s. 417.

²⁷ Tamże, s. 406.

²⁸ Tamże, s. 413.

Inicjały postawione na początku dziennika podróży: M. P. i trasa wędrówki, a także rok wydania przedruku, wskazują na autorstwo Michela Paccarda²⁹, którego pomnik wraz z towarzyszem Jaquesem Balmatem stoi dziś u podnóża gór.

W tym samym roku w kolejnym tomie „Magazynu Warszawskiego” Świtkowski zamieścił przedruk dziennika podróży zachwyconego podróżnika, odkrywającego tajniki Lodowni Sabaudzkiej³⁰. Wyczulenie na urok Sabaudii wyrastało na podłożu dzieł J. J. Rousseau — *Emil* i *Nowa Heloiza*. Redaktor, przekonany o powszechnej znajomości autora dziennika, nie zamieścił nawet inicjału jego nazwiska. Relacja z podróży, pełna opisów „bardzo różnych widoków”, jakie „ze wszystkich stron okolica wystawia”³¹, ukazywała autora wspinającego się na szczyty gór i schodzącego do niebezpiecznych dolin, pokrytych lodem, pełnych rozpadlin i groźnych lawin. Monumentalne oblicze przyrody sytuowało podróżnika w roli obserwatora. Natura stawała się sprawczynią niezwykłego spektaklu. Podróżny znajdując się w szczególnej przestrzeni, którą słońce roztopiając ukształtowało w kolumny, wieże, arkady, piramidy³², notował:

... przydawszy do tego słońce ze wszystką swą jasnością i okazujące wszystkie te obiekty.³³

Przezroczyste kształty, rozświetlone blaskiem, kontrastujące z zielonymi wzgórzami i pokrytymi śniegiem wierzchołkami szczytów: „wszystko uczyniło widok bardzo wielki, którego niepodobna opisać”³⁴. Pejzaż nasuwał podróżnikowi skojarzenia z teatralną sceną, której scenografia była dziełem natury:

Jest to, jak jaki amfiteatr lodowy górami otoczony, w którym znajdują się kolumny kryształowe.³⁵

Lodowa kotlina, otoczona szczytami górskimi stała się sceną, na której rozgrywał się spektakl gry świateł, barw i widoków. Wznoszące linie horyzontu, poszarpane krawędzie gór, to pejzaż malowany z uwzględnieniem

²⁹ O wyprawie M. Paccarda, J. Pinkerton, *Voyages and travels in all parts of the world*, Londyn 1809, s. 786. M. J. S. Rudwick, *Bursting the limits of time*, Chicago 2005, s. 21, 32, 33. O roli Paccarda w odkryciach geologicznych zob. G. Gohau, *A history of geology*, Rutgers University Press, 1990, s. 69.

³⁰ Ten typ literackiego *genus loci* był kontynuowany przez C. Godebskiego w Grenadzie — filozofie. Píše o tym A. Timofiejew, *Legiony i vitae Lex. Problemy twórczości literackiej Cypriana Godebskiego*, Lublin 2002, s. 105–113.

³¹ M. T. Bourrit, *Relacja podróży jednego Anglika do Lodowni Sabaudzkich*, „Magazyn Warszawski” 1785, t. III, cz. I, s. 580.

³² Por. tamże, s. 593.

³³ Tamże, s. 588.

³⁴ Tamże, s. 589.

³⁵ M. F. Bourrit, *Relacja podróży jednego...*, s. 593.

konturów wyeksponowanych światłocieniem: „można mówić, że wszystko czyniło widok bardzo wielki”³⁶. Autor wyczulony na paletę barw i różnorodność form, czerpał z innowacyjnych sposobów preromantycznej percepcji natury. Plastyczność opisu, znajomość techniki operowania światłocieniem, wskazywało by na autora znającego tajniki sztuk malarskich. Miejsce początku wyprawy — Genewa, oraz jej trasa: Bonnenwille, Cluse, Arve, Sallenchi, Chamonix i góra Brevent, z której można było oglądać Mont Blanc, jednoznacznie wskazują na autorstwo Marco Theodoro Bourrita (1739–1819)³⁷. Czas trwania wyprawy oraz znajomość twórczości Rousseau, sytuująca relacje w określonych ramach czasowych, potwierdza, iż autorem relacji był Bourrit. To on pragnął zdobyć szczyt Mont Blanc, marząc o tej wyprawie osiągnąć Breventt, aby stamtąd dojrzeć drogę na upragnioną górę. Przedruk zamieszczony w *Magazynie* to fragment jego relacji, której oryginał z 1773 roku przetłumaczony z francuskiego na język angielski przez Charlesa i Fredericka Davy w 1775 roku jako *A Relation of Journey the Glaciers in the Dutchy of Savoy*³⁸, przedrukowany przez Ralpa i George Edward Griffiths w „The Monthly Review” (1776)³⁹, dotarł również do Polski.

Dzienniki podróży Paccarda, Bourrita, obecne na kartach „Magazynu Warszawskiego” w latach 1784–1785, eksponujące wrażenia, myśli i przekonania autorów, pozwalają na poznanie relacji człowieka i natury w drugiej połowie XVIII wieku. Charakterystyczny dla „wieku światła” instynkt eksploracyjny wzmagał w podróżnikach potrzebę podjęcia ryzyka i w swoistym oszołomieniu bogactwem natury prowadził do pokonania strachu i zbliżenia się do żywiołu. Celem podróży było zdobycie najwyższych szczytów, ale nie tylko w celu poddania ich doświadczeniom i pomiarom. Postawy podróżników notujących subiektywne wrażenia z niebezpiecznych wypraw, wpływały na formowanie się innowacyjnego postrzegania natury — nie przez pryzmat utylitaryzmu. Odkrywano niedostępne miejsca, wzmacniając znaczenie emocjonalnego odbioru pejzażu, pełne uniesień zatopienie w jej przejawach. Opis natury wychodził z ram racjonalistycznych zapisów dotyczących układu geologicznego, zjawisk przyrodniczych, nasycony środkami poetyckimi, uwrażliwiał na piękno, przygotowując podstawy dla estetyki romantycznej.

³⁶ Tamże, s. 588.

³⁷ Por. J. Hajdukiewicz, *Dzieje...*

³⁸ Informacja o tłumaczeniu za W. T. Lowndes, *The Bibliographer's Manual of English Literature*, Londyn 1834, s. 232.

³⁹ R. Griffiths, G. E. Griffiths, „The Monthly Review” (Londyn) 1776, s. 142–154.